

Sygn. akt X Ka 117/13 UZASADNIENIE

R. S. oraz T. T. zostali oskarżeni o to, że:

w dniu w dniu 27 maja 2010 r. przy ul. (...) w W. działając wspólnie i w porozumieniu brali udział w pobiciu W. K. w ten sposób, że zadawali pustymi butelkami po piwie uderzenia w głowę w/w, w wyniku czego W. K. doznał obrażeń głowy w postaci rozcięcia naskórka, ranę szyi oraz pieców i ramie ma lewego tj. o czyn z art. 159 k.k. w zb z art. 157 § 2 k.k. w zw z art. 11 § 2 k.

Wyrokiem z dnia 29 października 2012 roku Sąd Rejonowy dla W. orzekł:

1. Oskarżonego R. S. w ramach zarzucanego czynu uznał za winnego tego, że w dniu 27 maja 2010 r. przy ul. (...) w W. działając wspólnie i w porozumieniu z T. T. brał udział w pobiciu W. K. w ten sposób, że zadawali w/w pokrzywdzonemu uderzenia pięściami oraz pustymi butelkami po piwie w głowę, czym narazili pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub nastąpienia co najmniej skutku określonego w art. 157 § 1 k.k., tj. popełnienia czynu z art. 158 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 158 § 1 k.k. skazał go na karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności.
2. Na podstawie art. 17 § 1 pkt 5 k.p.k. postępowanie karne względem oskarżonego T. T. umorzył z powodu śmierci.
3. Zasądził tymczasowo od Skarbu Państwa - kasa Sądu Rejonowego dla W. na rzecz adw. A. Ż. kwotę 672 zł (sześćset siedemdziesiąt dwa złote) + VAT tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu.
4. Na podstawie art. 44 § 2 k.k. orzekł przepadek dowodów rzeczowych wymienionych w wykazie dowodów rzeczowych nr I/121/2010r. pod pozycją 3 i 5 na karcie 27 akt sprawy.
5. Zasądził od oskarżonego R. S. rzecz Skarbu Państwa kwotę 180 zł (sto osiemdziesiąt złotych) tytułem opłaty i obciążył go pozostałymi kosztami sądowymi w sprawie w części go dotyczącej.

Apelację w imieniu oskarżonego R. S. złożył jego obrońca z urzędu adwokat A. Ż., która:

I. zaskarżyła wyżej opisany wyrok Sądu Rejonowego dla W. w części - w zakresie punktu 1 i 5 na korzyść tego oskarżonego.

II. Obrońca zarzucił obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, tj.:
art. 7 kp.k, art. 5 § 2 kp.k, art. 148 kp.k, art. 172 kp.k, art. 366 § 1 kp.k, art. 391 § 1 kp.k,
art. 410 kp.k, art. 423 § 1a kp.k art. 424 § 1 poprzez:

- A. dowolną ocenę dowodów w postaci zeznań świadków i wyjaśnień oskarżonych,
- B. przyjęcie a priori wiarygodności zeznań funkcjonariuszy Policji,
- C. brak właściwej oceny dowodów z zeznań świadków w zakresie rozpoznania sprawców czynu żaden ze świadków, ani pokrzywdzony W. K. nie rozpoznali oskarżonego R. S. na Sali rozpraw jako uczestnika zdarzenia z dnia 27 maja 2010 roku, zaś z niewiadomych przyczyn bezpośrednio po zajściu nie dokonano okazania podejrzanym świadkom,
- D. pominięcie przez Sąd I instancji, faktu że żaden ze świadków funkcjonariuszy Policji nie obserwował drugiego z uczestników zajścia z dnia 27 maja 2010 roku, (obok oskarżonego T.), oparcie się jedynie na stwierdzeniu, że obok T. była druga osoba, która była wcześniej legitymowana przez funkcjonariuszy Policji i zupełne pominięcie przy analizie materiału dowodowego, że funkcjonariusze ci legitymowali przynajmniej trzech mężczyzn tego wieczoru w okolicy,
- E. powoływanie się przez Sąd I instancji przy ocenie wiarygodności zeznań świadka M. G. na mimikę i sposób wypowiedzi świadka, pomimo nieodzwierciedlenia takiego zachowania świadka w protokole rozprawy,

F. sprzeczność wewnętrzną w ocenie dowodu w postaci zeznań świadka M. G., Sąd dał wiarę jego zeznaniom w całości, pomijając jednocześnie opis osoby, która uczestniczyła z oskarżonym T. w zajściu w dniu 27 maja 2010 roku -druga osoba była krępej budowy ciała, włosy ciemne - nie odpowiada to rysopisowi oskarżonego R. S.;

G. nie przeprowadzenie konfrontacji, i innych dowodów, o które wnosił oskarżony T. przy jednoczesnym odmówieniu wiarygodności jego wyjaśnieniom w stopniu znacznym i braku możliwości przesłuchania oskarżonego T. z udziałem obrońcy oskarżonego R. S.,

H. Nie przeprowadzenie dowodu z monitoringu zamontowanego w sklepie - spóźniona próba - po ponad półtora roku od zdarzenia - przeprowadzenia kluczowego dowodu w sprawie. Jednoznacznie dowiódłby niewinności oskarżonego R. S.,

I. nierozstrzygnięcie na korzyść oskarżonego R. S. niedających się usunąć wątpliwości,

1 Ograniczenie zakresu uzasadnienia wyroku w stosunku do oskarżonego R. S., pomimo braku takiego ograniczenia we wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku, co w ocenie obrońcy doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za jego podstawę, a mających wpływ na treść wyroku przez ustalenie na podstawie nieprawidłowej oceny dowodów, że to oskarżony R. S. dokonał wspólnie i w porozumieniu z oskarżonym T. T. czynu wyczerpującego dyspozycję art. 158 § 1 kk. podczas gdy w rzeczywistości R. S. nie miał zamiaru i nie dokonał zarzucanego mu czynu, ani czynu za którego popełnienie skazany oraz braku ustalenia przez Sąd kto jakie czynności podejmował w trakcie zdarzenia, jaką rolę pełnił co ma wpływ na ustalenie czy mamy do czynienia z pobiciem czy też może spowodowaniem naruszenia czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia trwającego nie dłużej niż 7 dni przez jednego sprawcę.

III. Podnosząc ten zarzut, obrońca wniósł o:

- 1) zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego R. S. od dokonania przypisanego mu czynu, ewentualnie,
- 2) uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla W. wW.

IV. Na wypadek nieuwzględnienia zarzutów określonych powyżej, obrońca zarzucił zaskarżonemu wyrokowi na mocy art. 427 § 2 kp.k. i art. 438 pkt 4 kp.k. rażąco niewspółmierność kary poprzez wymierzenie oskarżonemu R. S. bezwzględnej kary pozbawienia wolności w wysokości jednego roku, podczas gdy uprzednia karalność, sytuacja majątkowa i życiowa oskarżonego oraz cele jakie kara winna spełniać w zakresie prewencji szczególnej i społecznej jej oddziaływania wskazują, że orzeczona kara jest rażąco surowa.

V. Podnosząc zarzut określony w pkt IV petitum apelacji, obrońca wniósł o:

- 1) zmianę zaskarżonego wyroku i wymierzenie R. S. łagodnej kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, ewentualnie,
- 2) uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla W. w W..

VI. Obrońca wniósł również o zasądzenie kosztów wynagrodzenia za obronę z urzędu w postępowaniu apelacyjnym. Jednocześnie oświadczając, że koszty te nie zostały uiszczone w całości, ani w części.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego jest niezasadna w stopniu oczywistym, żaden zaś z podnoszonych przez skarżącego zarzutów nie zasługuje na uwzględnienie. Ich wnikliwa analiza pozwala bowiem na stwierdzenie, iż odnoszą się one w

zasadniczej mierze wyłącznie do swobodnej oceny dowodów dokonanej przez sąd I instancji. Aby jednak skutecznie ten zarzut podnosić, obrońca winien był wykazać na czym dowolność ocen czynionych przez sąd meriti miała polegać, jak również, które z dowodów zostały ewentualnie pominięte w rozważaniach sądu. Sam zaś brak akceptacji ze strony skarżącego, analizy przeprowadzonej przez sąd rejonowy oraz wnioski na jej podstawie, nie jest wystarczający dla skuteczności zgłoszonego w tym zakresie zarzutu. Tak natomiast ocenić należy argumentację skarżącego, opartą wyłącznie na własnej odmiennej ocenie zebranego materiału dowodowego, a nie uchybieniach w rozumowaniu sądu I instancji. W rzeczywistości to sam skarżący w sposób wybiórczy, a przez to dowolny ocenia zebrany materiał dowodowy zebrany w niniejszym postępowaniu. To natomiast skutkuje wadliwością wyciągniętych w tym zakresie wniosków.

Powyższe sformułowanie odnieść należy przede wszystkim do zarzutów związanych z ustaleniem udziału R. S. w przedmiotowym zdarzeniu. Ustalenie stanu faktycznego w tym zakresie oparte zostało bowiem na całokształcie ujawnionego materiału dowodowego. Znalazły się w nim nie tylko spójne i logiczne zeznania funkcjonariuszy Policji lecz również odpowiadające im wyjaśnienia złożone w postępowaniu przygotowawczym przez T. T.. Zgodzić się bowiem należy z sądem I instancji, iż odwołanie spontanicznych wyjaśnień złożonych tuż po zdarzeniu, nie znalazło logicznego uzasadnienia w obiektywnych okolicznościach sprawy. Skarżący również nie wykazał, jakie racjonalne powody skutkować powinny odmienną oceną materiału dowodowego w tym zakresie. Kompleksowej analizy dokonanej przez sąd I instancji nie jest w stanie również podważyć odniesienie się do wybiórczo analizowanych wypowiedzi świadków. Nie można dyskwalifikować wypowiedzi świadka M. G. wyłącznie na podstawie polemiki z pojęciem „krępej” budowy ciała. Taka argumentacja pomija chociażby spójność przedstawionego przez świadka rysopisu w pozostałym zakresie tj. wzrostu oskarżonego, jak również niejednoznaczność użytego określenia. Oznaczać ono może bowiem nie tylko osobę niskiego wzrostu, ale również osobę dobrze zbudowaną, co odpowiada rysopisowi R. S.. Ocenę dokonaną przez sąd I instancji w istocie potwierdza powołanie się na zachowanie przesłuchiwanego świadka M. G. w czasie rozprawy. Ukazuje ono bowiem istotę zasady bezpośredniości postępowania dowodowego i znaczenie osobistego zetknięcia się z materiałem dowody dla trafności jego oceny. Z tego względu zarzut skarżącego w tym zakresie również należy uznać za oczywiście bezzasadny.

Z tych samych względów nie można uwzględnić zarzutu odnoszącego się do uznania wiarygodności zeznań funkcjonariuszy Policji kosztem wyjaśnień oskarżonego. Przyczyną takiej oceny sądu I instancji w żadnym stopniu nie było zarzucane przez skarżącego aprioryczne założenie wyższości poszczególnych dowodów. To jedynie uwzględnienie przez sąd I instancji całokształtu zebranego materiału dowodowego pozwoliło na danie wiary tym, a nie innym dowodom. Jak już wcześniej bowiem zostało podkreślone, wyjaśnienia oskarżonego, w przeciwieństwie do zeznań funkcjonariuszy Policji, nie korespondowały z treścią pozostałego materiału dowodowego.

Biorąc powyższe pod uwagę, w ocenie Sądu Okręgowego oczywiście niezasadne są zarzuty skarżącego odnoszące się do naruszenia zasad swobodnej oceny dowodów przez sąd I instancji. Opierają się one bowiem jedynie na subiektywnej ocenie skarżącego, której wnioski wynikają z dowolnej oceny poszczególnych dowodów zebranych w niniejszym postępowaniu.

W podobny sposób odnieść należy się do zarzutu związanego z rozstrzygnięciem nieusuwalnych wątpliwości na niekorzyść oskarżonego. Formułowana w art. 5 § 2 k.p.k. zasada znajdzie zastosowanie tylko wówczas, gdy prawidłowo przeprowadzone postępowanie dowodowe, w tym konsekwentna i kompleksowa ocena materiału dowodowego nie pozwoli na merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy. Innymi słowy, wątpliwości o których mowa w powołanej normie pojawić się muszą również po stronie sądu rozpoznającego sprawę. Nie są wystarczające w tym zakresie jedynie nieuzasadnione wątpliwości strony, o których traktuje m.in. apelacja skarżącego. Warto zauważyć, iż w tej sprawie sąd I instancji czyniąc ustalenia faktyczne, na podstawie uprzednio przeprowadzonej analizy materiału dowodowego, w sposób jednoznaczny i niewątpliwy przesądził o sprawstwie oskarżonego. Nie powstała zatem konieczność sięgania do cytowanej powyżej regulacji. Stwierdzić bowiem należy, wątpliwość co do tego czy aby na pewno R. S. był wraz z oskarżonym na miejscu zdarzenia istnieje tylko w poczuciu skarżącego. Obiektywna ocena zebranego materiału dowodowego pozwala bowiem na jednoznaczną ocenę w tym zakresie.

Powyższej konkluzji nie zmienia też zarzucany przez skarżącego brak dowodu w postaci nagrań z monitoringu z miejsca zdarzenia. Wbrew twierdzeniom obrony, nieprzeprowadzenie przedmiotowego dowodu nie wynika z błędów proceduralnych, lecz z obiektywnej niemożności jego uzyskania. Zgodnie bowiem z informacją uzyskaną w czasie postępowania przygotowawczego, w tym dniu monitoring w przedmiotowym lokalu był wyłączony- vide k.17. Niezależnie od powyższego, słusznie sąd I instancji przyjął, iż do wydania wyroku

skazującego przedmiotowe nagranie nie jest niezbędne, w szczególności wobec pozostałych dowodów zebranych w niniejszym postępowaniu.

Jako ostatni aspekt naruszenia przepisów proceduralnych skarżący podniósł, iż sąd I instancji w sposób nieuzasadniony ograniczył uzasadnienie wyroku do kwestii dotyczących jedynie oskarżonego R. S. pomijając rozważania w tej części w której dotyczyć one miały oskarżonego T. T.. Zważyć wszak należy, iż w pierwszym zdaniu pisemnych motywów wyroku ich autor wskazał podstawę prawną zastosowane instytucji, a t art. 423§1 a kpk. Skoro wniosek o uzasadnienie wyroku złożył wyłącznie obrońca oskarżonego R. S., to sąd w myśl przywołanego przepisu miał możliwość ograniczenia zakresu uzasadnienia do tej części wyroku, której wniosek obrońcy dotyczył. Zważyć przy tym należało, iż składający wniosek obrońca- reprezentował w toku postępowania oskarżonego R. S., zatem tylko w jego imieniu uprawniony był do podejmowania czynności procesowych. Brak dysponowania pełnomocnictwem udzielonym ewentualnie przez oskarżonego T. T. uniemożliwił zainicjowanie postępowania odwoławczego, w zakresie jego dotyczącym. Zważyć przy tym należało, że sąd I instancji zobligowany treścią art. 17 §1 pkt. 5 kpk , wskutek powzięcia informacji o śmierci T. T. postępowania w stosunku do tego oskarżonego umorzył.

Wobec nieuwzględnienia zarzutów zawartych w pkt II petitum apelacji obrony, odnieść należy się do zarzutu rażącej niewspółmierności kary orzeczonej względem oskarżonego R. S.. W tym zakresie również stwierdzić należy, iż przedstawiona argumentacja nie zasługuje na uwzględnienie. Pomija ona bowiem okoliczności, które muszą być uwzględniane w ramach prawidłowego wymiaru kary. Uwzględnił je natomiast sąd I instancji odnosząc się do poszczególnych dyrektyw z należytą starannością. W sposób precyzyjny i niebudzący wątpliwości przeanalizował on zarówno przedmiotowe, jak i podmiotowe elementy popełnionego czynu. Prawidłowo ocenił on zatem znaczny stopień winy oskarżonego oraz wysoki stopień szkodliwości społecznej przestępstwa pobicia. Konieczność orzeczenia kary pozbawienia wolności znalazła w przypadku oskarżonego uzasadnienie również w znacznym stopniu jego demoralizacji i nieskuteczności dotychczas orzekanych wobec niego kar. Abstrahując zatem od prawdziwości podniesionych w apelacji twierdzeń, mijają się one w rzeczywistości z istotą sądowego wymiaru kary. Z tego względu, apelację w tym zakresie również należało uznać za oczywiście bezzasadną. Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd Okręgowy podnosząc nietrafność formułowanych przez skarżącego zarzutów uznał wniesiony środek odwoławczy za oczywiście bezzasadny i utrzymał zaskarżone orzeczenie w mocy. Wobec nieuwzględnienia środka odwoławczego wniesionego w imieniu oskarżonego R. S., w oparciu o art. 636 § 1 k.p.k.

uzasadnione stało się zasądzenie od niego kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze w tym 180 (sto osiemdziesiąt złotych) tytułem opłaty.

Z uwagi na fakt, że oskarżony R. S. korzystał w instancji odwoławczej z pomocy obrońcy z urzędu, Sąd Okręgowy na podstawie art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokata A. Ż. kwotę 420 zł powiększoną o stawkę VAT tytułem nieopłaconej pomocy prawnej, udzielonej oskarżonemu z urzędu. Wynagrodzenie obrońcy zostało przyznane zgodnie z minimalnymi stawkami za czynności adwokackie, określonymi w §2 i §14 ust.2 pkt. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku (Dz.U. 2002, nr 163, poz 1348 z późn. zm.) w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.